

Sygn. akt I C 451/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Tadeusz Bulanda

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Skolimowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. B. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 58,43 złotych (pięćdziesiąt osiem złotych i czterdzieści trzy grosze);

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. Zasądza od J. B. (1) na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 2 717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciąża powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 451/17

UZASADNIENIE

W dniu 9 maja 2017 roku J. B. (1) skierował przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 148 321,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczenia nienależnego zapłaconemu pozwanemu, związanego z wykonaniem umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem CHF z dnia 6 lipca 2007 roku, w związku z nieważnością umowy na podstawie art. 58 k.c. Powód wniósł równocześnie o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

J. B. (1) wskazał, że umowa, którą zawarł z pozwanym jest sprzeczna z art. 62 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, gdyż nie określa w sposób jednoznaczny kwoty kredytu. Stwierdził, że chociaż strony określiły w umowie kwotę, jaka miała zostać oddana powodowi do dyspozycji w złotych, tj. 268 000 zł, to jednak kwota ta nie jest tożsama z kwotą kapitału będącą podstawą wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych, do zwrotu których zobowiązany jest powód. Na dzień zawarcia umowy pozwany nie miał możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania z uwagi na zastosowanie klauzuli waloryzacyjnej. Powód, pomimo oddania mu do dyspozycji określonej w PLN kwoty kapitału, na dzień zawarcia umowy nie wiedział i nadal nie jest w stanie ustalić, ile powinien zwrócić pozwanemu środków pieniężnych w polskiej walucie. Zwrócił uwagę, że pozwany odwołuje się w umowie do ustalanych przez siebie kursów walut i stosuje niesprecyzowane zasady przy przeliczaniu kursu kupna i sprzedaży CHF. Całkowita wysokość udzielonego powodowi kredytu została ustalona przez pozwanego dopiero po wypłacie ostatniej transzy (29 października 2007 roku). Wyniosła 118 446,24 CHF i stanowi ona podstawę do wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych. Powód stwierdził, że umowa jest nieważna ponieważ zastosowana w niej klauzula waloryzacyjna jest sprzeczna z naturą umowy kredytu bankowego oraz istotą waloryzacji. Ponadto narusza zasady współżycia społecznego jako niedająca się pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości oraz zasadą

ekwiwalentności świadczeń, a także dobrymi obyczajami w stosunkach z konsumentami. Podał, że do 29 listopada 2013 roku spłacał kapitał i odsetki w PLN po ich uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej obowiązującej na dzień spłaty. Po tym dniu spłaty dokonuje w CHF. Oświadczył, że przyjęcie przez niego do wiadomości informacji o istniejącym ryzyku walutowym nie usprawiedliwia pasywnej roli pozwanego w ustaleniu rozsądnych i przewidywalnych zasad obciążeniem tym ryzykiem powoda. Powód nadto stwierdził, że zawarte w umowie, stanowiącej wzorzec umowy, postanowienia zawarte w § 1 pkt 3A i § 10 pkt 4 są klauzulami niedozwolonymi i nie wiążą go. Pozwany redagując wskazane postanowienia umowne przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży fanka i wartości spreadu walutowego. W umowie nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut w tabeli banku. Jako że w miejsce postanowień abuzywnych nie jest możliwe dokonanie korekty, to jest zastosowania w ich miejsce innego postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa, umowa nie może być wykonana, a więc jest nieważna. Powód podniósł również zarzut nieważności umowy na podstawie art. 103 § 1 k.c. ponieważ pozwany nie potwierdził należytego zawarcia kontraktu, chociaż osoba reprezentująca pozwanego przy jej podpisywaniu działała z przekroczeniem udzielonego pełnomocnictwa. Umowa nie została podpisana zgodnie z reprezentacją łączną obowiązującą u pozwanego zatem osoba, której jedyny podpis widnieje na egzemplarzu umowy działała z przekroczeniem udzielonego pełnomocnictwa. Pomimo wezwania powoda do potwierdzenia umowy przez pozwanego w wyznaczonym siedmiodniowym terminie pozwany odmówił dokonania tej czynności. Wobec zaistnienia nieważności umowy, opartej nawet na kilku podstawach, świadczenie spełnione przez powoda na rzecz pozwanego było świadczeniem nienależnym na podstawie art. 410 § 2 k.c. Oświadczył, że do dnia 27 lutego 2017 roku na podstawie umowy kredytu przekazał pozwanemu łączną kwotę 148 321,92 złotych. Wystosowane wezwanie do zapłaty pozwany rozpatrzył negatywnie w piśmie z dnia 18 kwietnia 2017 roku (pozew – k. 2-22).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że prawdziwym źródłem roszczeń pozwu stanowi niezadowolenie strony powodowej ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego powodującego wzrost jej świadczenia wykreowanego na podstawie ważnej umowy. Wskazując na doświadczenie życiowe powoda i jego wykształcenie pozwany zaznaczył, że kredytobiorca zdawał sobie sprawę z ryzyka związanego z obsługą kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Zarzucał, że wystosowane po 10 latach od zawarcia umowy roszczenie odebrał jako naruszenie zasad kontraktowania, lojalności kredytowej i dobrych obyczajów. Zaprzeczył, aby ryzyko kursowe było przez niego wykreowane i od niego zależne. Ryzyko kursowe w równej mierze obciążało obydwie strony umowy. Zaznaczył, że umowa zawarta z powodem posiada wszystkie wymagane elementy konstrukcyjne z art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe, a sama klauzula waloryzacyjna nie stanowi świadczenia głównego stron. Pozwany podniósł, że nawet gdyby Sąd stwierdził abuzywność kwestionowanych przez powoda postanowień umownych to rodziłoby skutek ich bezskuteczności. W miejsce postanowień bezskutecznych wprowadzony winien zostać zapis przeliczania wymagalnych należności według rynkowego kursu waluty waloryzacyjnej. Pozwany stwierdził, że umowa kredytu została zawarta przez jego pełnomocników, prawidłowo umocowanych do działania w jego imieniu. Podniósł, że strony przystąpiły do wykonania kontraktu. Wskazał, że powód nie działał pod przymusem w zakresie zawarcia umowy jak i w zakresie spłaty kredytu. Możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji istniała na dwa lata przed wejściem w życie tak zwanej ustawy antyspreadowej, a powód zawarł aneks w zakresie spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji dopiero 29 listopada 2013 roku. Pozwany przedstawił zapatrywanie, że treść umowy była uzgodniona indywidualnie dlatego nie znajduje do niej zastosowanie treść art. 385¹ k.c. Powód bowiem zrezygnował z kredytu złotówkowego i wybrał waloryzowany kredyt hipoteczny (odpowiedź na pozew – k. 102-147v).

Pismem procesowym z 24 sierpnia 2017 roku powód cofnął pozew co do kwoty 58,43 złotych, czyniąc korektę w obliczonej sumie wpłat dokonanych na rzecz pozwanego od grudnia 2013 roku bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Powód zakwestionował fakt, iż w dniu zawarcia umowy wręczono mu „Regulaminu udzielania kredytów hipotecznych dla osób fizycznych – (...)” dlatego jego postanowienia nie będą kształtować treści stosunku prawnego pomiędzy stronami (pismo procesowe powoda – k. 316-335).

W piśmie procesowym z dnia 17 września 2017 roku pozwany zakwestionował przedłożone przez powoda wydruki elektroniczne, w tym „Historię transakcji”, mającą potwierdzać po jakim kursie powód kupował franki szwajcarskie (pismo procesowe pozwanego – k. 369-381v).

Pismem z 19 października 2017 roku swój pogląd w sprawie przedstawił Rzecznik Finansowy. Stwierdził on, że kredyt udzielony został w PLN i miał być spłacany w PLN. Indeksacja wynikająca z umowy, prowadząca do zmiany wysokości świadczenia w zależności od kształtowania się waluty obcej (CHF), stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. Klauzule waloryzacyjne mają charakter blankietowy, nie spełniają warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy, odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego gdyż odwołanie następuje do kursów obowiązujących u kredytodawcy. Powoduje to, że nikt, poza przedsiębiorcą, nie jest w stanie zweryfikować zasad ustalania kursów walut, a w konsekwencji rat kapitałowo-odsetkowych. Klauzule powodują pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosowanie niejednolitego miernika wartości. Mają charakter rozrachunkowy skoro kredytodawca w relacji z kredytobiorcą nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej – jednostronnie ustalony i pobierany zysk banku nie jest powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych. Podsumowując Rzecznik Finansowy stwierdził, że klauzule waloryzacyjne stanowią nieuczciwe postanowienia umowne (stanowiska RF – k. 501-553, kopia wniosku – k. 554-556, kopia pełnomocnictwa – k. 557).

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały swe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. B. (1), posiadając doświadczenie w zaciąganiu i spłacie kredytów waloryzowanych obcą walutą, wystąpił do (...) Banku S.A. w W. o przyznanie kredytu hipotecznego, waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego w wysokości 250 000 zł (kopia wniosku – k. 168-173, kopia zaświadczenia o zatrudnieniu – k. 174, dowód z przesłuchania powoda – k. 579-584).

W dniu 6 lipca 2007 roku J. B. (2) zawarł z (...) Bankiem S.A. w W., który obecnie występuje pod nazwą (...) S.A. w W., umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Umowie nadano numer (...). Bank udzielił kredytobiorcy kredytu na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Z. przy ulicy (...) i na pokrycie kosztów związanych z uruchomieniem kredytu, w wysokości 268 000 zł, waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (§ 1 ust. 1-3 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, wyrażonym w CHF, stanowiącym załącznik do umowy (§ 1 ust. 5, § 10 ust. 1 i 2 umowy).

W § 10 ust. 4 umowy postanowiono, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Spłata miała następować poprzez obciążenie rachunku bankowego powoda kwotą PLN odpowiadającą wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wyrażonej w CHF (§ 11B umowy).

Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 2 umowy).

kopia umowy o kredyt hipoteczny – k. 26-33, kopia oświadczenia – k. 34, kopia odpisu pełnego z Rejestru Przedsiębiorców – k. 151-167v, oświadczenie – k. 184, zgoda na obniżenie marży – k. 175, dowód z zeznań świadka M. D. – k. 574-579, dowód z przesłuchania powoda – k. 579-584

Na podstawie aneksu nr (...) z dnia 20 marca 2009 roku strony umowy ustaliły półroczną karencję w spłacie kapitału kredytu w okresie od 25 marca 2009 roku do 25 sierpnia 2009 roku (aneks nr (...) – k. 35, pismo zatytułowane „prośba” – k. 185, pismo zatytułowane „Prośba o zawieszenie spłat rat kredytu hipotecznego – k. 186, odpowiedź na pismo o zawieszenie spłaty – k. 187, pismo J. B. (1) z 23.02.2009 r. – k. 188).

Z dniem 1 kwietnia 2009 roku zmianie uległy postanowienia Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach kredytów mieszkaniowych (...), stanowiącego integralną część umowy pożyczki nr (...) z 6 lipca 2007 roku. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu do ww. Regulaminu w rozdziale I definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych banku. Dodatkowo z dniem 1 lipca 2009 roku bank umożliwił pożyczkobiorcy w ramach pożyczek (...) spłatę pożyczki w walucie waloryzacji, poprzez zawarcie aneksu, wprowadzając stosownie postanowienia do § 24 Regulaminu (wydruk regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) (listopad 2006 r.) – k. 190-206, pismo okólne z 1.07.2009 r. – k. 210, wydruk regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) – 211-218v, pismo okólne z 1.04.2009 r. – k. 219-220, wydruk regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) – 221-227v).

W dniu 29 listopada 2013 roku J. B. (1) zawarł z (...) S.A. w W. aneks do umowy o kredyt hipoteczny, zapewniający mu możliwość zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji (aneks – k. 36-39).

Obecnie kredytobiorca spłaca zobowiązanie wobec banku frankami szwajcarskimi nabywanymi od innego niż bank podmiotu (wydruk ze strony internetowej – k. 51, zaświadczenie o wpłatach – k. 45-50).

Na podstawie aneksu z dnia 20 sierpnia 2015 roku strony umowy ustaliły następną półroczną karencję w spłacie kapitału kredytu, licząc od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności, określonym w harmonogramie spłaty (aneks – k. 40-42, pismo mBanku datowane na 31-07-2015 r. – k. 189).

W dniu 7 grudnia 2016 roku strony umowy zawarły kolejny aneks, którym zgodnie postanowiły, że w okresie kolejnych 6 rat, licząc od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności określonym w dotychczasowym harmonogramie spłat po zawarciu aneksu, ustalone zostaje odroczenie w spłacie kapitału kredytu (aneks – k. 43-44).

W dniu 23 marca 2017 roku J. B. (1), działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wezwał (...) S.A. w W. do uznania, że zawarta w dniu 6 lipca 2007 roku umowa o kredyt hipoteczny nie istnieje i wezwał do zapłaty kwoty 148 321,92 zł tytułem zwrotu pobranego świadczenia nienależnego (przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 86-87, potwierdzenie nadania – k. 88, wydruk e-monitoringu – k. 89).

W dniu 13 kwietnia 2017 roku J. B. (1), działając poprzez profesjonalnego pełnomocnika, wezwał (...) S.A. do potwierdzenia zawarcia umowy kredytu zgodnie z art. 103 § 2 k.c. w terminie 7 dni. Kredytobiorca wskazał, że umowa została podpisana przez pełnomocnika banku z przekroczeniem jego umocowania (pismo datowane na 11 kwietnia 2017 roku – k. 77-78, upoważnienie – k. 79, potwierdzenie nadania – k. 80, wydruk e-monitoringu – k. 81).

Bank nie uznał roszczenia o zapłatę. Stwierdził, że umowa została zawarta w ramach swobodnego wyboru, w szczególności na podstawie art. 353¹ k.c. (pisma banku z 18.04.2017 r. i 19.04.2017 r. – k. 91-92 i 82-83, informacja dotyczące odwołania – k. 84, koperta – k. 85 i 93, kopia pisma z 18.04.2017 r. – k. 90).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie wskazanego wyżej materiału dowodowego, bowiem tworzy spójną i logiczną całość. Wartość dowodowa przywołanych dowodów z dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Pozostałe niewymienione powyżej dokumenty zostały pominięte albowiem nie miały przełożenia na rozstrzygnięcie zgłoszonego

powództwa. Dowód z przesłuchania stron postępowania, ograniczony do przesłuchania powoda, uzupełniał okoliczności stwierdzone dokumentami. Za wiarygodne i szczere Sąd uznał zeznania świadka M. D..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód cofnął powództwo co do kwoty 58,43 złotych w piśmie z dnia 24 sierpnia 2017 roku. Rozprawa w niniejszej sprawie została przeprowadzona 6 listopada 2017 roku.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku, przy czym na mocy art. 203 § 4 k.p.c. sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

Jako, że z okoliczności sprawy nie wynika by cofnięcie pozwu w sprawie było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa, Sąd uznał, że powód skutecznie cofnął pozew.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd na mocy art. 203 § 1 i 4 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

Powództwo w pozostałej i podtrzymane części nie zasługiwało na uwzględnienie.

Brak jest podstaw do uznania, iż umowa zawarta przez powoda z pozwanym jest nieważna, bowiem nie jest ona ani sprzeczna z ustawą, ani z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności umowy nie wynika też z innych przyczyn wskazanych ustawą.

Powód dopatrywał się nieważności umowy wskazując, iż narusza ona przepis art. 69 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (dalej prawo bankowe) poprzez nieprecyzyjne określenie kwoty kredytu, która winna być ściśle określona i nie może być zmienna w zależności od abstrakcyjnie ustalonych warunków spłaty.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, obowiązującym w dniu zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna m. in. określać kwotę kredytu i jego walutę, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (ust. 2 pkt 2 i 5).

W ocenie Sądu umowa nr (...) o kredyt hipoteczny z dnia 6 lipca 2007 roku zawiera elementy pozostające w zgodzie ww. przepisami i tym samym nie jest ona obciążona wadą nieważności czynności prawnej z uwagi na sprzeczność z prawem. Umowa precyzyjnie wskazuje kapitał główny, jego walutę, terminy spłaty. Zasady oprocentowania zmiennego ustalone umową spełniają podstawowe kryteria wyznaczone przez art. 69 ust. 2 pkt 5 prawa bankowego. Wskazane zostały w § 1 ust 8 umowy oraz § 9 umowy. Powołane zapisy umowne nie kłócą się z elastyczną formułą ww. regulacji ustawowej i są dopuszczalne w świetle zasady swobody umów. Odniesienie się stron w umowie do czynników zewnętrznych, pozaumownych, mających motywować zmianę oprocentowania, jest dopuszczalne i nie uzasadnia stwierdzenia nieważności ipso iure, szczególnie jeżeli racją takiego rozwiązania umownego jest konieczność dopasowania świadczeń wynikających z umowy do zewnętrznych realiów ekonomicznych, co stanowi o ekonomicznym sensie samej zawartej przez strony umowy kredytu denominowanego.

Umowa nie jest również nieważna z uwagi na brak sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność taka musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem jak wskazał sam pozwany w chwili przyznania kredytu zdecydował się na instrument finansowy waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, ponieważ miał wówczas

wyższą zdolność kredytową i zadowalającą wysokość rat. W początkowym okresie obowiązywania umowy była ona korzystna dla powoda. Wysokość świadczeń pieniężnych uiszczanych przez kredytobiorcę na rzecz banku była niewątpliwie satysfakcjonująco niska. W chwili zawierania umowy, ten rodzaj kredytu, stanowił dla powoda korzystną ofertę rynkową.

J. B. (1) zgłoszone roszczenie opierał także się na zarzucie, iż umowa jest nieważna ze względu na postanowienie umowne zawarte w § 10 ust. 4 umowy.

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z § 2 powołanego przepisu wynika, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W § 3 tego przepisu zdefiniowano niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Pozwany powołując się na negocjacje postanowień umownych w żaden sposób nie wykazał by zapis § 10 ust. 4 był uzgadniany między stronami. Za narzuconą powodowi zasadą ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych przemawia również dowód z zeznań świadka M. D., który stwierdził, że „Spłata odbywa się po kursie sprzedaży CHF z dnia spłaty tabeli banku. W zależności od tego, jak kurs będzie się kształtował w tabeli kursowej banku, to klienci będą musieli spłacać wyższą lub niższą ratę”.

Gdy chodzi o postanowienie umowne nakazujące spłatę raty kapitałowo-odsetkowej wg kursy PLN/CHF ustalonego w tabeli kursowej banku, to przyjąć trzeba, że jest to postanowienie abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Sąd podziela w tej mierze dołączone do sprawy stanowisko Rzecznika Finansowego. Takie rozwiązanie, jak zastosowane w § 10 ust. 4 przedmiotowej umowy, skutkuje pozbawieniem konsumenta wpływu na sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, wedle którego ma nastąpić spłata raty. Abuzywność tego postanowienia umownego została stwierdzona w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z dnia 27 grudnia 2010 roku, sygn. akt XVII AmC 1531/09, zgodnie z którym zostało uznane za niedozwolone postanowienie wzorca umowy o treści „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W myśl art. 479⁽⁴³⁾ wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wpis postanowienia wzorca umownego do rejestru nastąpił pod numerem 5743 w dniu 5 maja 2014 r.).

W § 10 ust. 4 umowy, którą zawarł powód postanowiono, że „raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Rozbieżność pomiędzy tym postanowieniem a postanowieniem objętym wyrokiem w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 dotyczy słów „oraz raty odsetkowe”, co oznacza, że w zakresie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych brzmienie obu klauzul jest tożsame. W ocenie Sądu konieczność respektowania rozszerzonej prawomocności wyroku SOKiK wyklucza w niniejszym postępowaniu ponowną analizę, czy omawiana klauzula zawarta w § 10 ust. 4 umowy z 6 lipca 2007 roku zawartej z (...) Bankiem S.A. przez J. B. (1), stanowi postanowienie abuzywne. Sąd orzekający w tej sprawie nie tylko jest związany mocą wyroku wydanego przez SOKiK, lecz nadto podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu tego orzeczenia, iż „...kwestionowane w pozwie postanowienie umowne daje Bankowi możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe. Znamienne bowiem, że czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne

z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany CHF, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta.. Kurs sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej Banku zawiera bowiem marżę kupna lub sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli Banku. W ocenie Sądu, taka regulacja stanowi o naruszeniu przez Bank dobrych obyczajów. Te nakazują bowiem, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia”.

J. B. (1) zawarł umowę z dnia 6 lipca 2007 roku na podstawie wzorca sporządzonego przez pozwany bank, na którego treść nie miał wpływu. W tych okolicznościach uznać należy, że klauzula zawarta w § 10 ust. 4 ww. umowy nie wiąże powoda, jest on jednak związany umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Umowa ta może być wykonywana mimo niezwiązania powoda niedozwoloną klauzulą, bowiem w miejsce niewiążącej powoda klauzuli abuzywnej możliwe jest zastosowanie przepisów o charakterze dyspozytywnym. Podnieść wszak należy, że zgodnie z art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów.

Abuzywność przedmiotowej klauzuli, dającej bankowi możliwość jednostronnego kształtowania tabeli kursów waluty obcej na potrzeby obsługi kredytu, nie czyni umowy pożyczki hipotecznej nieważną, bowiem w świetle art. 58 § 1 i 2 k.c. a contrario umowa ta nie jest sprzeczna z ustawą i nie ma na celu obejścia ustawy, oraz nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Umowa zawarta przez powoda z (...) Bankiem S.A. jest czynnością bankową, wymienioną w art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, zaś umowna waloryzacja zobowiązana wyrażonego w złotych kursem CHF była dopuszczalna w dacie zawarcia umowy w świetle art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c.

Obecnie obowiązującym przepisem dyspozytywnym, który określa kursu wymiany waluty dla potrzeb wykonania zobowiązania wyrażonego w walucie obcej jest ten zawarty w art. 358 § 2 k.c. zgodnie z którym wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Przepis ten wszedł jednakże w życie w dniu 24 stycznia 2009 roku, co oznacza, iż nie mieć zastosowania w niniejszej sprawie, skoro abuzywna klauzula zawarta w § 10 ust. 4 umowy nie wiąże powoda od początku, tj. od 6 lipca 2007 roku.

W ocenie Sądu należy w tej sytuacji zastosować przez analogię, obowiązujący w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe. Zgodnie z tym przepisem jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów miejsca płatności. W związku z tym, że art. 41 ust. 2 odnosi się do miejsca płatności, należy przyjąć, że właściwym kursem w Polsce będzie średni kurs waluty ustalany przez NBP (patrz: M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe. Komentarz [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2013). Skoro zatem zawarta w § 10 ust. 4 umowy z 6 lipca 2007 klauzula jest abuzywna i nie wiąże J. B. (1), to w świetle pozostałych postanowień tej umowy oraz w świetle ww. przytoczonego i omówionego przepisu prawa powszechnego, jakim jest prawo wekslowe, J. B. (1) mógł od początku spłacać raty kapitałowo-odsetkowe bezpośrednio w CHF, skoro w tej walucie został określony harmonogram spłaty oraz w PLN wg kursu średniego określonego przez NBP.

Abuzywność klauzuli zawartej w § 10 ust. 4 umowy wyraża się tym, że powód był obciążony ustalonym jednostronnie przez bank kosztem nabycia waluty obcej potrzebnej do spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, czyli spreadem. Powód mógłby zatem dochodzić zapłaty jako świadczenia nienależnego różnicy pomiędzy kursem ustalonym przez bank w tabeli kursowej a kursem średnim NBP. Jednakże, wbrew obowiązkowi wyrażonemu w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. J. B. (1) nie przedstawił środków dowodowych w celu wykazania wysokości tej nienależnie zapłaconej różnicy. Nie udało się jej wyliczyć na podstawie dokumentów prywatnych dołączonych do akt sprawy. W tej sytuacji powództwo jako nieudowodnione co do wysokości podlegało oddaleniu.

Niezasadne jest powoływanie się powoda na nieważność umowy, mającą wynikać z przekroczenia przez pełnomocnika nadanych mu uprawnień co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przez pozwanego art. 103 § 2 k.c. W pierwszej kolejności należy mieć na względzie, że na umowie widnieją dwa podpisy osób uprawnionych do

zawarcia zobowiązania, które wskazano w komparycji kontraktu. Po wtóre Sąd stwierdził, że treść oświadczenia woli pozwanego, wyrażona w piśmie odpowiadającym na wezwanie wystosowane przez powoda o potwierdzenie umowy, czyni zadość potwierdzeniu o którym mowa w art. 103 k.c. (art. 65 § 1 k.c.). Wreszcie J. B. (1) na żadnym etapie postępowania nie wskazywał, by zaprzestał spłacać raty kapitałowo-odsetkowe kredytu we franku szwajcarskim. Skoro zatem sam wciąż reguluje zaciągnięte wobec banku zobowiązanie nie jest zasadne uznanie by wobec braku hipotetycznego potwierdzenia umowy przez drugą stronę stał się wolny od umowy.

Bezpodstawne jest powoływanie się przez J. B. (1) na brak doręczenia regulaminu w dniu podpisania przedmiotowej umowy skoro własnoręcznym podpisem potwierdził fakt, że przed podpisaniem umowy zapoznał się z nim o także, że uznaje wiążący charakter regulaminu (§ 25 umowy).

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. J. B. (1) przegrał sprawę w całości, jednakże Sąd uznał za sprawiedliwe obciążenie go kosztami poniesionymi przez pozwanego jedynie w części, tj. w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika (2 700 złotych) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd podzielił argument powoda o abuzywności danego postanowienia umownego. Podnieść też trzeba, że nierówna jest pozycja stron, z których jedna jest konsumentem, a druga przedsiębiorcą o znacznej pozycji finansowej. Podnieść wreszcie należy, że pozwany bank prowadzi szereg podobnych spraw dotyczących zobowiązań waloryzowanych kursem CHF, a zatem nakład pracy na dostosowanie stanowiska pozwanego do realiów konkretnej sprawy nie jest znaczny.